

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

CZEŚĆ WASZEJ PAMIĘCI

Data publikacji 31.03.2007

Rodziny, przyjaciele, delegacje policjantów z całej Polski, przedstawiciele MSWiA, a także mieszkańcy Pabianic i Łodzi pożegnali aspiranta Andrzeja Werstaka, mł. asp. Wiktora Będkowskiego i mł. asp. Bartłomieja Kuleszę - policjantów, którzy 26 marca zginęli tragicznie podczas wykonywania obowiązków służbowych.



– Żegnamy naszych kolegów, którzy w ciągu swojej nienaganej służby dali się poznać z jak najlepszej strony – powiedział w czasie uroczystości pogrzebowych komendant główny Policji Konrad Kornatowski.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły msze święte w kościele św. Mateusza w Pabianicach, gdzie pochowano Andrzeja Werstaka i w Archikatedrze w Łodzi, gdzie spoczęli Wiktor Będkowski i Bartłomiej Kulesza. Msze koncelebrowali abp. Władysław Ziółek i bp Marian Duś - krajowy duszpasterz Policji. W drodze na cmentarze konduktom żałobnym towarzyszyła Kompania Honorowa Policji, poczty sztandarowe i Orkiestra Reprezentacyjna Policji KSP.

- Panie aspirancie Andrzeju Werstak, Panie mł. asp. Wiktorze Będkowski, Panie mł. asp. Bartłomieju Kuleszo - pamięć o Was zostanie w naszych sercach. Będziemy pamiętać Waszą chęć do pomocy i służenia innym ludziom, Wasze zaangażowanie i sukcesy w walce z przestępczością, gotowość do poświęceń dla dobra kolegów - mówił komendant główny Policji Konrad Kornatowski.



Komendant główny zadeklarował, że żony i dzieci poległych policjantów zostaną otoczeni przez polską Policję należytą troską.

Polegli funkcjonariusze zostali pośmiertnie mianowani na wyższe stopnie policyjne. Nad grobami policjantów oddano salwę honorową.

Asp. Andrzej Werstak, mł. asp. Wiktor Będkowski i mł. asp. Bartłomiej Kulesza zginęli 26 marca na terenie Zakładu Karnego w Sieradzu, gdzie przyjechali po aresztanta. W chwili, gdy ruszali radiowozem, by opuścić teren zakładu, strażnik więzienny oddał w kierunku samochodu strzały. Dla Andrzeja Werstaka i Bartłomieja Kuleszy okazały się śmiertelne. Trzeci z policjantów Wiktor Będkowski zmarł w szpitalu.

fot. Andrzej Mitura / Miesięcznik "Policja 997"

Zobacz także:

[Łącząc się w bólu i smutku z Rodzinami Zmarłych...](#)

[KGP: Rodziny poległych otrzymają wsparcie](#)